

Włochy

Paryż 21/5/51

Nie odgrywamy przez Adę;
 ping przez portę. Zgadanie
 Twoje co do zony i jej pa-
 drójny dowód, ja radniej
 nie będę stawiał zarzady,
 kiedy nie mogę jej mieć przy-
 Sobie, prawdziwego dowodu
 pocieszy myślał i jest
 przy was. Ale paszport?
 Prawda i to, że ja mogę
 być zatrzymany na ka-
 chodnie wiele Turcji nie
 myślałem, bo, raptem,
 nasz polubią do Londynu
 jechać, przybracie rozmiały

wyższe i obciężę stać się
 nową sprzymierzoną, nie
 jak dotąd: des ennemis de la
 foi chr. & juiłi więc par.
 post nie przyjdzie, a ja
 w tej okolicy zabawię,
 to i popołogu obciężę
 wam Iadric moją przy-
 cę - i zwdierucia
 wielką przynę dla nowo
 narodzonego dziecka
 ofiarowaną takawie
 goimę. — Lady Harrowby,
 jak już wiesz, nie odbrata
 ani listu Turgo ani & E.
 Długo ją przemaszają,

Odebrał tyłko mój ję;
 jeden Exemplar z 2^u
 kton, bez listu, doręty ręk
 Wal. Krasinskięgo, a ten
 jęmu, przysłał od siebie.
 Lady H. bardzo spaszowana
 i miała poró nieodpisa-
 nia na Twój list i czyn-
 tye uprzejmy. —

Je się wiatr zmienił na
 wch w Berlinie, to mnie nie
 dziwi. Ale list ^{Dobrodziej} Andreja z
 Warszawy portyżisany,
 jui d. 27. Lipca tak brzmi:
 " z listów wanych, widzę że
 was tam dohady różne piękne
 okraju wieści i nadzieje i
 i tu one krajety ale prestaty.
 Nie daję mi się żeby wasze

„...
„nastąpiły odmiany. Dobrze by
to było n. p. żeby zamianę rozprawy
chińskiego do radu powoływać
Polaków, ale gdzie się podzieje
Chinów tych co narzli...
Naród od dawna przyczynił do
życia publicznego - potrzebuje go-
vernera. „Długo dalej prowadzi
Sielankę, o tym co by dla kraju
pożyteczne było, a koniecy nadzieja
w Bogu, ale nie w Czarze.
Z Malletem się rozmawia o
swych p. 9265. - de mnie ty
zachęca do uprosu, to mi jest
miła bardzo zachęta. a uważaj
jaki siebie, zdaje mi się że zapewnić
możesz, iż się pretencjami nie dam.
Ale mój uprosz mnie tylko jedynemu
przymerie nieco inowia dobrze - jeżeli
by mnie duch wasz nie wypierał. Wiesz
prone. - i takiem z dym. Wraz